

Połujący na słońcie kłusownicy trują sępy

31 sierpnia 2013

Sępy zlatują się do ciał nielegalnie zabitych słońi i nosorożców, zdradzając strażnikom, gdzie działają kłusownicy. By wyeliminować skrzydlatych świadków, przestępcy zatrują padlinę.

Jak donosi Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody, w okolicach namibijskiego Parku Narodowego Bwabwata w lipcu zginęło w ten sposób do 600 sępów (w większości przypadków były to zagrożone wyginięciem sępy afrykańskie). Co gorsza, ptaki te znajdują się właśnie w połowie cyklu lęgowego, więc osierocone przez rodziców młode czeka zapewne śmierć głodowa.

„Zatrzuwając padlinę, kłusownicy mają nadzieję wyeliminować sępy z obszaru swojego działania i uniknąć w ten sposób wykrycia” – wyjaśnia Leo Niskanen, dodając, że w ostatnich latach podobne incydenty odnotowano w Tanzanii, Mozambiku, Zimbabwie, Botswanie i Zambii.

Trucizna zmniejsza również liczebność orła sawannowego (*Aquila rapax*) oraz kuglarza (*Terathopius ecaudatus*), a także lwa, hieny oraz szakala.

Warto dodać, że na przestrzeni ostatnich 30 lat liczebność sępów w Afryce Zachodniej skurczyła się średnio o 42%. W największym stopniu ucierpiał sęp płamisty (*Gyps rueppellii*), bo w jego przypadku spadki sięgnęły 85%.

W wielu krajach afrykańskich brakuje odpowiednich uregulowań prawnych oraz innych sposobów kontrolowania masowego wykorzystania trucizn. Nawet gdy uda się ująć sprawców, kary są minimalne, trudno więc mówić o jakimkolwiek odstraszaniu przestępców.

Autor: Anna Błońska

Na podstawie: IUCN

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)